

Stanowisko Stowarzyszenia Eko-Pak w sprawie okresu przejściowego dla Polski na osiągnięcie poziomów recyklingu i odzysku.

Warszawa, dnia 07 czerwca 2004 r.

Polska Koalicja Przemysłowa na Rzecz Opakowań Przyjaznych Środowisku „Eko-Pak”, popiera sześciolletni okres przejściowy, do 2014 roku, dostosowania się Polski do wymogów znowelizowanej Dyrektywy 94/62/EC w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych. Jest to zgodne z naszym „Stanowiskiem w sprawie kierunków zmian systemu zagospodarowania odpadów opakowaniowych w Polsce” przedstawionym w Departamencie Polityki Ekologicznej Ministerstwa Środowiska w październiku 2003 roku. Stanowisko nasze opieramy na następujących przesłankach:

- Zadania wynikające z obecnie obowiązującej dyrektywy 94/62/EC zostały wprowadzone do polskiego ustawodawstwa z dużym opóźnieniem, a obowiązki nałożone na przedsiębiorców funkcjonują dopiero od dwóch lat (styczeń 2002r.). Kraje unijne rozpoczęły wprowadzanie systemów gospodarowania odpadami opakowaniowymi w 1996 roku. Oznacza to, że na wykonanie obowiązków wynikających ze znowelizowanej dyrektywy mają aż 13 lat (1996-2008), a Grecja, Portugalia i Irlandia aż 15 lat (1996-2010). Okres dostosowania dla Polski to tylko 11 lat przy proponowanym okresie przejściowym (2002-2014).
- Kraje kandydujące (z wyjątkiem Estonii) poprosiły o przyznanie okresu przejściowego wprowadzania znowelizowanej Dyrektywy 94/62. Uważamy, iż długość okresu przejściowego powinna być podyktowana stopniem zaawansowania wprowadzanego systemu gospodarki opakowaniami i odpadami opakowaniowymi w poszczególnych krajach. W Czechach system funkcjonuje od kilku lat, natomiast w sąsiedniej Słowacji jest on w początkowym okresie wprowadzania. Należy podkreślić, iż ten sam argument, który był wykorzystany przez obecnych członków Unii Europejskiej przy występowaniu o derogację na wprowadzenie Dyrektywy tj. rozproszone osadnictwo wiejskie, które utrudnia i podraża budowę systemu selektywnej zbiórki powinien być wykorzystany również przez rząd Polski (30% ludności w Polsce mieszka na wsi lub w małych miastach).
- Rzeczywiste dane na temat kosztów wprowadzenia znowelizowanej dyrektywy nie są dostępne w większości krajów akcesyjnych dlatego też w pełni uzasadnione wydaje się stwierdzenie Europejskiego Stowarzyszenia na Rzecz Opakowań i Ochrony Środowiska (European Organization for Packaging and Environment), iż rok 2008 lub 2012 jako data dojścia do wymaganych poziomów recyklingu i odzysku dla poszczególnych grup odpadów opakowaniowych jest nieosiągalna, a oświadczenia krajów, które wyraziły taką możliwość nie są poparte dogłębną analizą zdolności tych krajów do rozbudowy odpowiedniego systemu. Brak nowoczesnej infrastruktury przetwarzania odpadów w szczególności spalarni oznacza, iż większość zakładanego poziomu odzysku (60%) będzie musiała być osiągnięta poprzez recykling co jest przedsięwzięciem bardzo kosztownym i ekologicznie nieefektywnym
- Proponowany wspólny termin osiągnięcia wymaganych poziomów dla wszystkich krajów akcesyjnych spowoduje nierównomierny wzrost wydatków poszczególnych państw oraz różne obciążenie przedsiębiorców w poszczególnych krajach co będzie miało negatywny wpływ na konkurencyjność przedsiębiorstw w krajach o słabiej rozwiniętym systemie gospodarki odpadami opakowaniowymi.
- Koszty związane z odzyskiem i recyklingiem opakowań mają bezpośredni charakter społeczny, tj. przekładają się na ceny płacone przez konsumentów. Obecny stan polskiej gospodarki, charakteryzujący się niskim stopniem wzrostu gospodarczego oraz bardzo niskim poziomem dochodu narodowego na głowę mieszkańca – około 7.800 Euro (w porównaniu z innymi krajami członkowskimi UE – najniższy w Grecji –15.100 Euro) nie pozwalają na nakładanie nowych znaczących ciężarów finansowych, które natychmiast nie

odbiły się negatywnie na tempie wzrostu gospodarczego kraju. Tak więc zasada zrównoważonego rozwoju na swoje szczególne uzasadnienie w tym przypadku i nie pozawala ona na przyspieszanie procesu wdrażania wysokich poziomów odzysku i recyklingu.

- Jednym z najważniejszych czynników ograniczających szybki wzrost odzysku odpadów jest znaczący brak infrastruktury zagospodarowania odpadów. Odnosi się to zarówno do niewykonywania przez przeważającą część polskich gmin selektywnej zbiórki odpadów, jak i braku stosownych instalacji/obiektów do sortowania odpadów. Okres przejściowy do 2014 roku pozwoli Polsce na odrobienie zapóźnień.
- W Polsce, istnieje tylko jedna nowoczesna spalarnia odpadów komunalnych z odzyskiem energii. Stąd też wszystkie wskaźniki dotyczące odzysku w zasadzie oznaczają w polskich warunkach wyłącznie recykling, który z natury rzeczy jest bardziej skomplikowany i kosztowny. Proces budowy systemu spalarni odpadów wymaga czasu i dużych nakładów finansowych.
- Wobec widocznego położenia nacisku na szybki rozwój systemów ochrony powietrza i wód w Polsce, nie jest możliwe, ze względów finansowych, równoczesne szybkie budowanie systemu ochrony ziemi. Wydaje się, że ustanowienie ochrony wód i powietrza jako zadań priorytetowych jest wysoce zasadne, szczególnie z uwagi na fakt zdolności przemieszczania się tych zanieczyszczeń, również w skali międzynarodowej. Szacunki zawarte w raporcie ECOTEC pokazują, że korzyści związane ze stosowaniem unijnego prawa o ochronie środowiska kumulują się w programach ochrony powietrza i wód. Tym bardziej należy więc skoncentrować ograniczone środki na tych programach. Uzasadnione ekonomicznie więc są okresy przejściowe dla systemów zagospodarowywania odpadów stałych.

Mając na uwadze powyższe argumenty podtrzymujemy nasze stanowisko, iż proponowany rok 2014 jako termin osiągnięcia poziomów odzysku i recyklingu jest w pełni uzasadniony.